

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Bajak

Protokolant: sekr. sąd. Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko P. L., A. L.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz P. L. i A. L. kwoty po 5 417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 października 2017 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwani A. L. i P. L. zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 605 117,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zwrócili powodowi koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłatę skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód powołał się na przysługującą mu względem pozwanych – przy tym pozwanej jako dłużnika rzeczowego, wierzytelność, wynikającą z zawartej przez powoda i pozwanego P. L. umowy nr (...) o kredyt konsolidacyjny dla osób fizycznych (...) z dnia 10 marca 2009 r. Na skutek braku spłaty przez pozwanego przeterminowanego zadłużenia, powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin zapłaty upłynął bezskutecznie, wskutek czego umowa została rozwiązana, a wierzytelność banku względem pozwanych stała się natychmiast wymagalna.

Zarządzeniem z dnia 30 stycznia 2018 r. Przewodniczący stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty (k. 65 verte).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 marca 2018 r. pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Kwestionując zasadność powództwa, podnieśli zarzut niewykazania istnienia wymagalnego zadłużenia oraz nieskuteczności wypowiedzenia przez powoda umowy kredytu łączącej strony (k. 71-73).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2009 r. w S. pozwany P. L. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (aktualnie: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.), umowę nr (...) o hipoteczny kredyt konsolidacyjny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 518 500,00 zł, a w walucie waloryzacji – 168 749,59 CHF. Okres kredytowania został określony na 30 lat, liczonych od daty zawarcia umowy do dnia 10.03.2039 r. (umowa § 1 ust. 1, 2, 3A, 3, k. 26).

Jako zabezpieczenie udzielonego kredytu pozwany zobowiązał się ustanowić hipotekę kaucyjną na dwóch nieruchomościach, opisanych w § 2 umowy. Współwłaścicielem jednej z nieruchomości jest pozwana – A. L., w ramach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej z pozwanym (umowa § 2, § 3, k. 26 verte).

Splata kredytu odbywała się w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, które spłacane miały być w złotych, po uprzednim przeliczeniu ich wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 do umowy, był sporządzany w CHF i doręczany kredytobiorcy listem poleconym (umowa § 1 ust. 4, k. 26, § 10 ust. 2 i 4, k. 28).

W umowie zastrzeżono możliwość wypowiedzenia umowy przez bank w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w przypadku, gdy w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo-odsetkowej lub części raty kapitałowo-odsetkowej lub w umówionym terminie nie dokona spłaty należnych bankowi prowizji, opłat i innych należności. W takiej sytuacji bank podjąć miał działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Okres wypowiedzenia umowy określony został na 30 dni, liczonych od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, przy czym za datę doręczenia wypowiedzenia uważa się również datę powtórnego awizowania przesyłki poleconej, wysłanej pod ostatni znany bankowi adres kredytobiorcy. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stają się wymagalne i kredytobiorca zobowiązany jest do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności. W przypadku braku spłaty bank może przystąpić do dochodzenia swych wierzytelności z prawnych zabezpieczeń kredytu oraz całego majątku kredytobiorcy (umowa § 14 ust. 1, 3, 4, 5, k. 28 verte).

W dniu 15 lutego 2015 r. bank skierował do pozwanego pismo zatytułowane OSTATECZNE WEZWANIE DO ZAPŁATY, wzywając go do spłaty zaległych płatności wynikających z łączącej strony umowy kredytu, a także zapadłych po dacie niniejszego pisma w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Bank określił wymagalne zadłużenie pozwanego na kwotę 1972,40 CHF, zaś całkowitą kwotę zobowiązania na kwotę 169 901,80 CHF. W treści pisma poinformował pozwanego, że w przypadku braku spłaty w określonym powyżej terminie, pismo niniejsze należy traktować jako wypowiedzenie umowy przez bank. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i jest liczony od następnego dnia po upływie ww. 7 dniowego terminu. Wypowiedzenie umowy oznaczać będzie postawienie całkowitej kwoty zobowiązania, łącznie z odsetkami i opłatami w stan natychmiastowej wymagalności. Jediną możliwością wstrzymania procedury jest wpłata kwoty wymagalnej 1972,40 CHF oraz dokonywanie płatności w wysokości i terminach podanych w umowie (ostateczne wezwanie do zapłaty, k. 31). Przesyłka skierowana do pozwanego, zawierająca ww. pismo, została podwójnie awizowana i zwrócona do nadawcy (k. 32-33).

Powód skierował do pozwanych kolejne wezwania do spłaty długu w dniu 9 listopada 2016 r. (wezwania, k. 34, 36, 38, 40). Tylko jedna z czterech przesyłek została odebrana (k. 41), pozostałe zostały zwrócone do nadawcy (k. 35, 37, 39).

Pismem z dnia 18 listopada 2016 r. pozwany zwrócił się do banku z prośbą o zmniejszenie wysokości miesięcznej raty kredytu oraz umorzenie odsetek karnych, motywując ją trudną sytuacją finansową w jakiej się znalazł z powodu upadku firmy transportowej, którą prowadził (pismo, k. 92). W odpowiedzi z dnia 2 stycznia 2017 r. oraz w piśmie z dnia 22 lutego 2017 r. bank poinformował pozwanego, że warunkiem restrukturyzacji kredytu jest wykazanie przez niego aktualnej sytuacji finansowej poprzez złożenie odpowiednich dokumentów i dokonywanie wpłat na poczet spłaty zobowiązania w wysokości co najmniej 4000 zł miesięcznie (pismo, k. 91, 89). Pozwany nie przystał na przedstawione przez bank warunki ewentualnego porozumienia (pismo, k. 90).

W dniu 13 października 2017 r. powodowy bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych (...) S.A. (...), w którym stwierdzono, że w dziale wierzytelności księgi bankowej pod ww. numerem ujawniona jest jako wierzytelność banku kwota, która na dzień wystawienia wyciągu wynosi 605 117,80 zł (161 364,75 CHF), przysługująca od pozwanego, wynikająca z umowy o hipoteczny kredyt konsolidacyjny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) z dnia 10 marca 2009 r. (wyciąg z ksiąg bankowych, k. 42).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, które uznał za wiarygodne, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, nie budziły one także wątpliwości Sądu.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, finansów i rachunkowości, jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec dostatecznego wyjaśnienia jej okoliczności na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego i zmierzający do niezasadnego przedłużenia postępowania (art. 217 § 3 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje: powództwo podlegało oddaleniu. W toku postępowania pozwani podnosili liczne zarzuty celem wykazania bezzasadności wysuwanego pod ich adresem przez powoda roszczenia. Za uzasadniony należy uznać jeden z nich, dotyczący bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu łączącej powoda i pozwanego P. L.. Wobec tego Sąd nie analizował pozostałych zarzutów pozwanych w zakresie m.in. abuzywności postanowień umowy, a także dotyczących charakteru prawnego wyciągu z ksiąg bankowych w postępowaniu cywilnym.

Przechodząc do meritum, wobec podnoszonych przez pozwanych zarzutów w zakresie bezskuteczności wypowiedzenia umowy, Sąd przeanalizował jej postanowienia regulujące możliwość wypowiedzenia umowy przez bank. W § 14 umowy strony uzgodniły, iż w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w przypadku gdy w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo-odsetkowej lub części raty kapitałowo-odsetkowej lub w umówionym terminie nie dokona spłaty należnych bankowi prowizji, opłat i innych należności - to ten podejmuje działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Okres wypowiedzenia wynosić miał 30 dni i miał być liczony od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, przy czym za datę doręczenia wypowiedzenia uważa się również datę powtórnego awizowania przesyłki poleconej, wysłanej pod ostatni znany bankowi adres kredytobiorcy. Wskazano, iż następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stają się wymagalne i kredytobiorca zobowiązany jest do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności. Z treści wskazanego zapisu jednoznacznie wynika, że procedura wypowiedzenia umowy kredytowej przez bank, a tym samym postawienie całego kredytu (w tym rat, których termin płatności jeszcze nie nadszedł) w stan natychmiastowej wymagalności, wymagała wdrożenia postępowania upominawczego. Ze sformułowania „działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie” wynika, przy jego interpretacji na korzyść konsumenta, wymóg podjęcia czynności upominawczych jako element skutecznego wypowiedzenia umowy.

Bezspornym w sprawie było, że bank w dniu 15 lutego 2015 r. skierował do pozwanego pismo opatrzone tytułem „ostateczne wezwanie do zapłaty”. Podano w nim wysokość występującej po stronie kredytobiorcy zaległości, zobowiązano do jej uiszczenia w terminie 7 dni ze wskazaniem, że w przypadku nieregulowania zaległości pismo to stanowi wypowiedzenie umowy kredytu. Choć powód nie użył sformułowania o wypowiedzeniu warunkowym, to w taki sposób należy odczytywać użyte w piśmie sformułowanie.

Jak wynika z art. 89 k.c. warunkiem jest zdarzenie przyszłe i niepewne, od którego można uzależnić powstanie (warunek zawieszający) lub ustanie (warunek rozwiązujący) skutków prawnych. Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, nie ma jednolitości poglądów w kwestii możliwości uznania za warunek w rozumieniu art. 89 k.c. spełnienia świadczenia.

Zgodnie z jednym nurtem orzecznictwa i doktryny uznaje się, że warunek w rozumieniu art. 89 k.c. musi być przez strony ustanowiony, a przyszłe i niepewne zdarzenie nie może należeć do zobowiązania dłużnika zaciągniętego w danym stosunku prawnym i całkowicie od jego woli uzależnione. Akcentuje się, że nie może to być zastrzeżenie objęte treścią czynności prawnej. Stanowisko takie zostało wyrażone m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5

marca 1999 r. (I CKN 1069/98, OSNC Nr 9/1999, poz. 160), w wyrokach z dnia 5 czerwca 2002 r. (II CKN 701/00, OSP Nr 10/2003, poz. 124) oraz z dnia 11 października 2002 r. (I CKN 1044/00), 10 kwietnia 2003 r. (II CKN 1335/00), 19 lutego 2004 r. (IV CK 69/03), 10 czerwca 2005 r. (II CK 712/04), oraz 24 czerwca 2004 r. (V CK 799/04).

Drugi nurt orzecznictwa i doktryny wyraża odmienne stanowisko, zgodnie z którym spłata określonej należności przez dłużnika może być traktowana jako warunek w rozumieniu przytoczonego przepisu. Dla uzasadnienia tego stanowiska wskazuje się, że spełnienie świadczenia należy traktować jako odrębne od dokonania czynności prawnej zdarzenie, które nie zawsze zależy od woli dłużnika. Podnosi się, że ustawodawca traktuje uiszczenie ceny za warunek zawieszający, po spełnieniu którego własność sprzedanej rzeczy przechodzi na kupującego (art. 589 k.c.) oraz, że nie ma uzasadnienia dla odmiennego traktowania spłaty wierzytelności w przypadku umów innych niż sprzedaż, w których od zdarzenia tego uzależniono wystąpienie lub ustanie skutków prawnych. Pogląd ten znalazł wyraz w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. (III CKN 748/00, OSNC Nr 3/2003, poz. 33), 9 października 2003 r. (V CK 285/02, niepubl.), a także w wyroku z dnia 26 września 2007 r. (V CSK 118/07, OSP Nr 12/2008, poz. 125), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że każde zdarzenie, które jest przyszłe i niepewne, może według treści art. 89 k.c. stanowić warunek, w szczególności może dotyczyć to wykonania lub niewykonania zobowiązania przez dłużnika. W wyroku z dnia 31 marca 2005 r. (V CK 490/04, niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że niewykonanie umowy jest nie tylko wynikiem woli dłużnika, lecz z reguły rezultatem wielu różnych okoliczności, przez co może być w określonej sytuacji warunkiem rozwiązującym. Pogląd ten podzielił w wyroku z dnia 17 marca 2011 r., (IV CSK 358/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 136), w którym stanął na stanowisku, że spełnienie lub niespełnienie świadczenia może być traktowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. Zapłata nie zawsze jest bowiem zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika.

Kwestia, czy doszło w niniejszej sprawie do skutecznego wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytu była kluczowa dla jej wyniku. Rozstrzygając wątpliwości powstające na tle powołanych rozbieżności w wykładni przepisu art. 89 k.c., Sąd miał na uwadze, że wypowiedzenie umowy jest prawem kształtującym, które realizowane jest przez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.). Z uwagi na szczególne skutki wypowiedzenia, do których należy rozwiązanie węzła obligacyjnego łączącego strony, Sąd w niniejszym składzie przychylił się do tego nurtu orzecznictwa, zgodnie z którym zachowanie polegające na złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości, co do prawidłowości jego złożenia. Przepis art. 60 k.c., o ile pozostawia swobodę w doborze zachowania wyrażającego wolę, to stawia wymóg tego, aby było ono zrozumiałe dla jego odbiorcy - innymi słowy, aby ten mógł ustalić, jaki był sens tego oświadczenia. Za prawidłowe wypowiedzenie umowy nie może być zatem uznane pismo, w którym bank stwierdza „że w przypadku braku spłaty zadłużenia w określonym terminie, pismo niniejsze należy traktować jako wypowiedzenie umowy przez bank”. Klauzula ta przewiduje, że samo tylko bierne zachowanie się kredytobiorcy, polegające na zaniechaniu zapłaty w określonym terminie, poczytuje się powodowi za złożenie oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy, o czym pozwany zostaje w ten sposób „zawiadomiony”. Zaniechanie jednego podmiotu (kredytobiorcy i konsumenta) nie może być rozumiane jako złożenie oświadczenia woli przez inny, zupełnie niezależny podmiot (bank). Takie oświadczenie banku nie jest transparentne. Jasny i jednoznaczny w tym wypadku jest jedynie przekaz zawierający wezwanie kredytobiorcy do zapłaty oraz termin w jakim obowiązany jest spełnić swoje świadczenie. Zdaniem Sądu, treść omawianego oświadczenia banku skłania do wniosku, że stanowiło ono, zgodnie z tym, co zostało wskazane w jego tytule - wyłącznie wezwanie do zapłaty. Wyczerpywało ono działania upominawcze, do których bank był zobligowany w umowie, w sytuacji stwierdzenia naruszenia obowiązków umowy przez kredytobiorcę. Nie można jednak zgodzić się ze stanowiskiem, aby dalsza jego część stanowiła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Połączenie w jednym piśmie wezwania do uregulowania należności i jednocześnie przyjęcie, że stanowi ono wypowiedzenie na wypadek niezadośćuczynienia powyższemu obowiązkowi, czyni wypowiedzenie umowy niejasnym i nie może wyrzucić skutku w postaci wypowiedzenia umowy właśnie z uwagi na niejednoznaczność zapisów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 16/15, LEX Nr 1733746, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 812/12, LEX Nr 1461025).

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że bank nie złożył pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, ani jako oświadczenia warunkowego, ani też jako oświadczenia bezwarunkowego. W

konsekwencji, wbrew przedstawionym przez powoda w tym zakresie twierdzeniom, nie nastąpił skutek w postaci postawienia w stan natychmiastowej wykonalności całości kredytu oraz nie zaistniało zdarzenie usprawiedliwiające dochodzenie wierzytelności wobec dłużnika rzeczowego, jakim jest pozwana. Z materiału dowodowego, jaki został zgromadzony w sprawie, nie wynika ponadto, aby bank po wysłaniu omawianego pisma, podejmował w stosunku do pozwanego dalsze działania zmierzające do wypowiedzenia umowy kredytowej.

W świetle poczynionych rozważań, należało uznać, że roszczenie powoda względem pozwanym nie znajduje podstaw, a tym samym powództwo podlega oddaleniu w całości, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanych tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 5 417 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych, na którą złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, będącego radcą prawnym, obliczone w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.